

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK II

ŁÓDŹ, PIĄTEK 25 LIPCA 1947 ROKU.

Nr 201(499)

Bez udziału Francji

odbędzie się konferencja w sprawie odbudowy Niemiec. —
Nowa przynęta — projekt zawarcia paktu czterech

Z Paryża donoszą że amerykański sekretarz stanu Marshall zaproponował odbycie konferencji w sprawie określenia poziomu produkcji niemieckiej przez trzy państwa: Francję, Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone.

Jednak w dniu wczorajszym Marshall oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że sprawa wydajności okręgu Ruhry zostanie określona na konferencji między Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi bez udziału Francji.

Marshall powiedział również, że propozycja zawarcia paktu przeciw agresji niemieckiej przez cztery państwa na lat czterdzieści jest wciąż aktualna, lecz udział Związku Radzieckiego jest — je go zdaniem — konieczny, przy zawarciu takiego paktu.

Rząd brytyjski zgodził się w zasadzie na przyjęcie udziału w konferencji anglo-amerykańskiej w Waszyngtonie, w sprawach technicznych, związanych ze zwiększeniem wydobycia węgla w Zagłębiu Ruhry. W tym celu uda się do Waszyngtonu delegacja brytyjska, składająca się z 4 osób.

Marshall przesłał ministrowi Bidault pismo w którym zapewnia go, że Stany Zjednoczone nie podejmą akcji, zmierzającej do zwiększenia produkcji niemieckiej, zanim nie odbędą na ten temat konsultacji z rządem francuskim.

„Ce Soir“, omawiając treść pisma Marshalla do ministra Bidault i zapowiedź rokowań anglo-amerykańskich w sprawie Zagłębia Ruhry, zaznacza, że stan faktyczny nie uległ zmianie. Autor artykułu wyraża wątpliwość, czy konferencja anglo-amerykańska w Waszyngtonie dotyczyć będzie jedynie węgla niemieckiego. Zachodzi obawa — czytamy w „Ce Soir“, że Francja stanie w obliczu faktu dokonanego, gdyż w Waszyngtonie może dojść do porozumienia określającego ściśle politykę obu mocarstw w Niemczech.

Wysunięcie w chwili obecnej przez Marshalla dawnych projektów paktu czterech

Francja da pomoc nielegalnym imigrantom żydowskim

Premier francuski Paul Ramadier oświadczył, że 4500 nielegalnych imigrantów żydowskich, którzy w chwili obecnej znajdują się w drodze powrotnej z Palestyny do Francji, będą mogli osiąść na stałe we Francji, jeżeli chcą znaleźć tam zatrudnienie.

Jeńcy-Austriacy

zostaną zwolnieni przez Z. S. R. R.

Dziennik „Volksstimme“ donosi, że na mocy postanowienia radzieckiej rady ministrów wszyscy jeńcy austriaccy, którzy jeszcze przebywają w ZSRR, zostaną zwolnieni.

Złóża złotodajne

W Pot Falls w Gujanii brytyjskiej odkryte zostały nowe bogate złoża złotodajne. Leżą one na terenie koncesji towarzystwa kanadyjskiego. Przepuszczalna wydajność nowych złóż wyniesie około 5 ton rudy złota miesięcznie.

mocarstw i proponowanie Francji zawarcia tego paktu — jest zdaniem korespondentów — próbą złagodzenia napiętych stosunków z Francją i zadośćuczynieniem dla Francji za zrezygnowanie z kontroli

nad przemysłem niemieckim.

Jest rzeczą jasną, że Marshall, dążąc do odbudowy Niemiec, pragnie wszelkimi sposobami pozabawić Francję głosu w sprawie Niemiec.

Odmawiają nam pomocy

natomiast zwiększają ją dla Niemców. Wy-
mowna decyzja departamentu stanu USA

Departament stanu USA ogłosił komunikat stwierdzający, że program pomocy dla Polski nie będzie zrealizowany.

„Uzasadnienie“ tej decyzji opiera się na sprawozdaniu płk. Roberta Harrisona który przed paru dniami powrócił z podróży do Polski. Harrison w swym sprawozdaniu stwierdził postęp w odbudowie przemysłu i rolnictwa w Polsce.

Podkreślił on w szczególności zadawalającą sytuację przemysłu polskiego stwierdzając, że przemysł na Śląsku wykazuje kipiącą żywotność i jest najbardziej aktywnym terenem przemysłowym poza Stanami Zjednoczonymi.

Sytuacja żywnościowa — podał płk. Harrison — jest lepsza, niż w innych krajach, które amerykańska misja rolnicza zwiedziła.

Wyspy śmierci w Grecji

Obozy według „najlepszych“ wzorów... Oświecimy. — Angli-
cy i Amerykanie „nie dostrzegają“ faszystowskiego teroru

Jak komunikują z Aten, oddział powstańców w liczbie 300 lub 400 ludzi pod dowództwem Navresa i Athanasarosa zaatakował miasto Nigrita. w

odległości 60 klm od Salonik. Po 2 godz. walce powstańcy zajęli wschodnie przedmieście Nevrosy, lecz wycofali się o świcie w góry Kardillia przed przybyciem

większych posiłków rządowych. Po wycofaniu się powstańców, greckie oddziały faszystowskie urządziły masakrę rodzin miejscowych przywódców EAM i demokratów, przebywających w więzieniu Zamordowano kilkanaście starców, kobiet i dzieci.

Z Aten donoszą, że około 200 aresztowanych w ostatnich czasach demokratów greckich znajduje się w więzieniu, gdzie zgodnie z doniesieniami prasy poddawani są oni wymyślnym torturom celem wydobycia z nich zeznań o rzekomym „spisku komunistycznym“.

Grecka prasa demokratyczna ogłosiła depeszę, nadesłaną z obozu w Hegios — Kyrikos na wyspie Icaria, w której grupa uczonych lekarzy, pisarzy, dziennikarzy i prawników skazanych na banicję przez obecne władze greckie zwraca się w imieniu 3 tysięcy więźniów politycznych z Hegios Kyrikos do „wszystkich uczciwych ludzi na świecie“, aby wystąpili w obronie deportowanych, którym grozi śmierć głodowa. Depesza stwierdza że ludzie, zesłani na Ikarie, nie mają dachu nad głową, nie mają ubrań i lekarstw i nie otrzymują żywności.

Podobną sytuację opisuje depesza z wyspy Lommos, na której przebywa 927 osób, łącznie z kobietami, starcami i osobami chorymi na gruźlicę. Przedstawiciele EAM i innych organizacji zwrócili się do premiera greckiego z protestem przeciwko nieludzkiemu traktowaniu więźniów politycznych. Jednakże władze greckie nie uczyniły nic, aby poprawić sytuację deportowanych demokratów. Również przedstawiciele USA i W. Brytanii przebywający w Grecji odnoszą się do spraw tych z zupełną obojętnością.

Holendrzy nie chcą wojny

lecz rząd prowadzi ją nadal z uporem. — Burzliwe strajki
protestacyjne wybuchły w Hadze i innych miastach

Na Jawie i Sumatrze toczą się na wszystkich frontach ciężkie walki między wojskami holenderskimi a indonezyjskimi oddziałami republikańskimi. Parlament holenderski odrzucił większością 70 głosów wniosek komunistów, popierający decyzje rządu wznowienia działań wojennych w Indonezji, domagający się niezwłocznego ich wstrzymania i podjęcia rokowań pokojowych. Za wnioskiem głosowali jedynie komuniści. Robotnicy wielu fabryk w Hadze i in-

nych miastach rozpoczęli w czwartek strajk, domagając się przerwania wojny.

Dziennik „New York Daily Worker“ pisze, że wojna imperialistów holenderskich przeciwko Indonezyjczykom jak również wojna w Chinach i wojna przeciwko ludności w Grecji — prowadzone są przy użyciu broni amerykańskiej. — Dziennik wzywa naród amerykański, aby zaprotestował przeciwko popieraniu przez Amerykę imperialistów holenderskich.

Teror żółtych faszystów budzi nienawiść narodu. — Całe Chiny popierają Armie Ludową

Jak donoszą z Szanghaju, dowódca trzeciej armii Kuomintangu przeszedł na stronę armii ludowej.

Misjonarz Zjednoczonego Kościoła Endicott, Kanadyjczyk Endicott, który powrócił do kraju po dwudziestoletnim pobycie w Chinach, pisze w „Daily Tribune“; co następuje:

Wojska Kuomintangu nie mogą złać armii ludowej. Nie cieszą się one po parciu szerokich mas ludności chińskiej, które natomiast coraz wyraźniej

opowiadają się po stronie rządu ludowego i armii ludowej. Jedyną odpowiedzią rządu Kuomintangu na sympatie ludności chińskiej dla armii ludowej pisze Endicott, jest stałe wzrastające terror, bestialskie zabójstwa i masowe aresztowania. Wojska Kuomintangu nie oszczędzają ludności cywilnej. Stwierdzono, że lotnictwo kuomintangowskie dokonało więcej nalotów i bombardowań wsi chińskich, aniżeli lotnictwo japońskie w swoim czasie.

Łaska i potępienie

Szwajcarski dziennik „Journal de Geneve“ omawiając „pomoc“ amerykańską dla Turcji pisze, iż szef amerykańskiej misji wojskowej w Turcji gen. Oliver zapoznał się ze wszystkimi tajemnicami wojskowej Turcji.

„Wkrótce — pisze dziennik — sojusz anglo-turecki zostanie uzupełniony przez sojusz turecko-amerykański, który obejmie szereg układów: morski, lotniczy i gospodarczy...“

Dziennik grecki „Rizopastis“ w artykule pt. „Zachodnia Tracja w niebezpieczeństwie“ twierdzi, że Anglia wywiera nacisk na rząd grecki, by odstąpił Turcji zachodnią Trację.

Twierdzenie powyższe „Rizopastis“ wysnuwa w związku z pogłoskami o przybyciu wojsk tureckich do Grecji i przygotowaniach do zawarcia grecko-tureckiego sojuszu. Zdaniem dziennika, Stany Zjednoczone popierają stanowisko Anglii w sprawie zachodniej Tracji.

Jak widać, Anglosasów ponosi gniew na pupilków greckich, którzy ciągle nie mogą „naleźć“ wywiązania z zadania zdławienia ruchów demokratycznych. Odebranie Grecji części ziem ma stanowić karę dla Tsaldarisa i bodziec do lepszego wywiązywania się z zadań narzuconych przez protektorów.

Z drugiej strony Anglosasi okazują uznanie i wdzięczność Turcji za wierność i pośpiech, z jakim kraj ten sprzedał swą wolność dolarowym opiekunom.

Na koszt Niemców

utrzymywani przestępcy norymberscy

Komendantura sojusznicza w Berlinie podała w czwartek do wiadomości, że władze samorządu berlińskiego będą musiały z własnych dochodów pokrywać koszty utrzymania w więzieniu w Spandau Rudolfa Hoessa i 6 innych przywódców hitlerowskich, skazanych w procesie norymberskim.

CHORE ZĘBY

Nasze Ledy

mogą być przyczyną kalectwa, a nawet — śmierci

Do licznych klęsk społecznych, które skutkiem ostatniej wojny doświadczyli nasz naród, należy szerząca się w zastraszający sposób próchnica zębów, szczególnie wśród naszej młodej generacji. Mało się o tym mówi i pisze, prasa codzienna ani periodyczna nie porusza tego tak ważnego zagadnienia, nad którym nie możemy przejść do porządku dziennego.

W tej sprawie, która zainteresować powinna całe społeczeństwo, a również nasze czynniki kierujące, zwróciliśmy się do dziekana Wydziału Stomatologii Uniwersytetu Łódzkiego, prof. dra Alfreda Meissnera, o bliższe informacje.

Próchnica zębów — oświadcza prof. Meissner — jest jedną z największych bolączek trapiących ludność krajów cywilizowanych, jest plagą i klęską społeczną, jeśli chodzi o nas, spowodowała u młodego pokolenia zastraszające zniszczenia wskutek warunków wojennych. Chory ząb, to nie tylko lokalna sprawa zęba, to schorzenie jemy ustnej i szczęk, bardzo wrażliwych na infekcje.

Do roku 1912 sądzono, że chory ząb daje tylko lokalne schorzenie. Dopiero amerykański uczonego Rosenow wykazał, że jeden chory ząb może zniszczyć nie tylko organa tak ważne dla życia ludzkiego, jak serce, nerki, oczy; czy wątroba; ale może również wywołać schorzenia stawowe, jak reumatyzm i t. p., które w konsekwencji mogą być przyczyną trwałego kalectwa.

— Jak można przeciwdziałać rozwojowi próchnicy zębów?

Problem jest trudny — odpowiada profesor. — Jestem jednak pewien, że próchnicę zębów można zlikwidować w ciągu jednej generacji, lecz pod warunkiem, że państwo i społeczeństwo zainicjują i przeprowadzą racjonalną akcję i walkę z tą chorobą społeczną. Wiadomą jest rzeczą, że próchnica powstaje z powodu zewnętrznego uszkodzenia zębów. Uszkodzeń tych nie powodują jednak urazy mechaniczne, lecz są one pochodzenia chemiczno-bakteryjnego.

— Czy można zapobiec powstawaniu próchnicy?

Ażeby nie dopuścić do powstania próchnicy, konieczne jest dokładne czyszczenie zębów po każdym posiłku. Ludzie myją ręce kilka razy dziennie, a nie rozumieją, że kilkakrotne oczyszczanie zębów jest funkcją równie ważną i nieodzowną. Dotyczy to szczególnie naszej młodzieży w wieku szkolnym, której nie tylko rodzice i opiekunowie winni nakazać dbałość o higienę zębów i jamy ustnej, ale przypominają o tym winni również nauczyciele w szkołach. Zęby najlepiej czyścić twardą szczotką i proszkiem. Najważniejszym jest czyszczenie ostatnie, po kolacji, gdyż nocą, pozostałości w zębach czynią największe szkody. Trzeba podkreślić tu szczególnie, że dziś walczymy z powstawaniem próchnicy — profilaktycznie, czyli zapobiegawczo. Profilaktyka, to zadanie możliwe do spełnienia dla każdego człowieka, bo pamiętać należy, że kto

czyści swoje zęby po każdym posiłku, jest dla siebie najlepszym dentystą.

— Jak przedstawia się nasza powojenna literatura z dziedziny stomatologii?

— Literatura medyczna w ogóle, a stomatologiczna w szczególności przedstawiała się u nas bardzo ubogo, w porównaniu do zagranicznych publikacji tego rodzaju w okresie przedwojennym. Jest wiele do zrobienia we wszystkich dziedzinach medycyny, bo nasi studenci ciągle jeszcze korzystają z podręczników. Przygotowuję do druku nowe opracowanie „Chirurgii Stomatologicznej”, narazie tom I, który o ile mi czas pozwoli ukończę do jesieni, a w międzyczasie oddam do druku kilka pomniejszych prac z tej dziedziny. Będą to prace przeznaczone dla praktykujących lekarzy-dentystów.

K. P.

Komitet domowy... na urlopie

Co się dzieje w domu przy ul. Stalina 24

Wśród często powtarzających się skarg, które napływają do naszej redakcji — na niedbalstwo tych administratorów którzy nie troszczą się o stan sanitarny powierzonych im posesji, otrzymaliśmy także zażalenie na Komitet Domowy w domu przy ul. Marszałka Stalina 24.

Jest to duża, cztero piętrowa kamienica, której lokatorzy prawie ciągle pozabawieni są wody. Powodem takiego stanu jest ustawiczne psucie się motoru, kupionego po wojnie przez tychże lokatorów; a obecnie naprawianego przez rzemieślników, którzy się mało widać na tym znają, gdyż, jak wynika z relacji mieszkańców, motor miesiąc jest czynny, potem się psuje i przez kilka miesięcy wody niema.

Dwóch obywateli z Komitetu Domowego, którzy podjęli się dbania o wszelkie remonty studni — wyjechało na urlop. Trzeci — nie chce nic słyszeć o tej sprawie, bo powiada, to „nie on za czaj”.

Mechaników, których przysłał Komisarz Mieszkańcowski, tenże Komitet Domowy, z niewiadomych przyczyn odstąpił spowrotem.

Rezultat jest taki, że lokatorzy, którzy przeważnie pracują po 8 godzin dziennie, wróciwszy z pracy, biegają po wszystkich bliższych i dalszych domach, aby znaleźć taki, w którym dozorca nie zamknie im studni, jak to się mówi, przed samym nosem. Szczególnie jest to uciążliwe dla kobiet z małymi dziećmi, które wodę mieć muszą, a mieszkając na wyższych piętrach zamęczają się ustawicznym noszeniem ciężkich wiader.

Wydaje nam się, że niezależnie od wyjazdu na urlop Komitetu Domowego, jakaś rada powinna się znaleźć. Może lokatorzy wybiorą zastępców tych, których niema i tych, którzy się nie interesują tą sprawą, mimo że należy to do ich obowiązków, których się dobrowolnie podjęli. (a)

Andrzej Zański



(259)

Majster Berdysz macha rozpaczliwie głową.

Upilem się! Tak jest, upilem się znowu poraz pierwszy od dwóch lat!.. ale trudno, szlak mnie trafia, krew mnie za lewa!

— Przydarzyło ci się coś złego?

— Coś najgorszego z najgorszych! — trzyczy murarz — Wyobraź sobie od rana stałem przed moim P. K. U. ażeby zgłosić się na ochotnika, bo przecież wiesz sama, że nie będę siedział za piecem, dziś, kiedy za broń chwytają nawet dzieciuchy! Czekałem dziesięć godzin bez przerwy, nim wszedłem do środka. Zameldowałem się tam jakimś oficerowi i mówię: „Antoni Berdysz jestem kapral 36 p. piechoty proszę o wciągnięcie w szeregi!”

— Oficer spojrzał na mnie krótko i mruknął: „my mamy za dużo ochotników; a za mało broni! Broń jest potrzebniejsza młodszym! Macie lat 50, a takich powołamy trochę później! Wracajcie do domu!”

Majster Berdysz opowiadając o tym żonie, uderza z pasją pięścią w stół.

— Tak jest! — woła — kazał mi iść do domu! Mnie, staremu wiarusowi. Powiedział, że jestem stary, jak gdyby zaszczyt bicia się ze szkopami należał tylko do golowasów! No i upilem się z tej desperacji, bo cóż zostało mi innego? Maria Berdyszowa rozjaśniła się.

— Jeśli upieś się tylko dla tego, miałeś rację! Ale chwila jest naprawdę za poważna, ażeby zalewać się wodką! Jeśli nie możesz służyć Polsce z bronią w ręku, masz wiele jeszcze innych możliwości: kopać okopy, budować schrony; chyba, że i murarz-fachowiec przyda się dziś walczącej Warszawie!

Antoni Berdysz pracował rzeczywiście przez parę dni przy wznoszeniu umocnień. Ale chociaż lubił murarkę, tym razem praca ta nie pociągała go. Chodził wyraźnie markotny i zgnębiony. Wreszcie pewnego dnia wrócił do domu później niż zwykle.

Maria Berdyszowa była zaniepokojona, bo Niemcy ostrzeliwali gęsto stolicę z armat i zarzucali ją tysiącami bomb lotniczych, więc o nieszczęście, zwłaszcza

czy w przednich liniach; gdzie budował bunkry jej mąż, było nietrudno.

Aż tu otwierają się drzwi i wkracza do mieszkania tryumfalnym krokiem majster Berdysz.

Jest ubrany w mundur, a na ramionach białą mu się po dwie „belki”. Na piersiach ma swój stary „Krzyż Walecznych” na plecach karabin; a w oczach rozradowanie.

— No, nareszcie dostałem się do prawdziwego wojska! — woła ze śmiechem — Sformowane zostały bataliony robotnicze, a tam nie pytają ile masz lat, ale czy chcesz walczyć i ginąć za Polskę! Wyrwałem się na chwilę, ażeby się z wami pożegnać, bo w nocy odchodzę na swój odcinek! Damyż oj; oj damyż łupnia tym przeklętym szkopom! Już ja im tam pokażę, jak się bić umie warszawski majster murarski Antoni Berdysz!

Michalina i Zośka spoglądają w ojca, jak w tęczę. Wojtek z czcią dotyka ręką kolby karabinu i gładzi zamek.

— A możebyście mnie, tatusiu, wzięli razem z sobą? Jestem mocny; choć niewielki, a strzelać nauczę się raz dwa!

Ojciec gładzi go z uśmiechem po głowie.

— Widzieliście co się zachciewa temu smykowi! Ledwie odrósł od ziemi, a już ciągnie go do karabinu! Ale to nic, to znak, że moją masz krew; krew starego żołnierza.

— Więc weźcie mnie z sobą tatusiu! — napiera się chłopak

— Ty zostań w domu, ucz się i rośnij! Polska nie tylko dziś potrzebować będzie dzielnych żołnierzyków! Kto wie,

H. MACIOŁKÓWNA: Bardzo ci współczujemy, że masz takie przykre i ciężkie życie w domu. Ale mając 13-letnie lat, chodzisz napewno do szkoły. Powinno się przed wakacjami starać o wyjazd na kolonie ze szkołą, te raz jest już oczywiście zapóźno, gdyż rok szkolny się skończył. Może Mamusia Twoja zwróci się w tej sprawie do Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, ul. Piotrkowska 165.

DZIDZIA Z ŁODZI: Ntech Pani po wakacjach zwróci się do Wydziału Szkół Zawodowych w Kuratorium ul. Jaracza 11

STROSKANI RODZICE: Muszą Państwo udać się do Urzędu Stomu Cywilnego, Al. Kościuszki 1. Tam poinformują Was jakie dokumenty będą potrzebne dla dziecka.

„NIEZARADNE SERCE HALI”: Pisze Pani „proszę nie radzić mi, bym zajęła się nauką, gdyż są wakacje”. Mimo tej prośby, biorąc pod uwagę nie tylko to, że są wakacje, ale przede wszystkim to, że ma Pani 15-letnie lat, nie innego Pani nie poradzimy. Oczywiście, w czasie wakacji powinna Pani odpocząć, wyjechać, o ile to możliwe, na wieś, sądzić się sportem, ale w żadnym wypadku „chłopcom” „młodością”, o której nam Pani pisze.

TOLA: Musi Pani zasięgnąć porady adwokata. Jeśli warunki materialne nie pozwolą Pani na opłacenie honorarium, proszę udać się do Oddziału Pomocy Prawnej Opieki Społecznej, ul. Sienkiewicza 102.

A.W.: List Pani pozwala przypuszczać, że piszą go osoba inteligentna i zdająca sobie sprawę z zawilosci sytuacji w jakiej się znalazła. Nie wspomina Pani nic o tym, czy ów pan ma dzieci. Gdyby tak było, nie miałbyś przy żadnych wątpliwości, że nawet za cenę wielkich cierpień, musi Pani wyrzec się tego, co Pani za szczęście uważa. Ta sprawa jest decydująca.

JANINA BARCIKOWSKA Z CHOJEN: Istnieje w Łodzi oddział Szkoły Głównej Handlowej przy ul. Sterlinga 24. Tam może Pani otrzymać potrzebne informacje.

Konkurs Jubileuszowy

Kupon Nr. 28

wyciąć i zachować

czy odwaga twoja nie przyda się za jakich parę lat...

Dziś jeszcze maly Wojtek musi zostać w domu. Ojciec ostatni raz całuje go na pożegnanie, a po tym bierze w objęcia żonę.

— D. widzenia, stara! — jest dziarski, puńczuczny, ale coś tam złapało go za gardło kiedy żona mocno przytuliła go do siebie i szepnęła:

— Niech Bóg czuwa nad tobą! Walcz, jak przystało na prawdziwego Polaka, ale nie wyzykuj zanadto! Bo pamiętaj, że masz w domu dzieci... A i żonę, która zamartwiłaby się chyba, gdyby ci się przydarzyło coś niedobrego...

Michalina wychodzi razem z ojcem, bo ma przez dzisiejszą noc dyżur w szpitalu w którym pracuje jako sanitariuszka.

Ojciec i córka idą razem ciemnymi pustymi ulicami miasta.

Przed chwilą skończył się lotniczy alarm, ale artyleria bije bez przerwy w nieszczęsny gród.

Od Fragi dolatują odgłosy ożywionej pały karabinów maszynowych i detonacje pękających ręcznych granatów.

— Zskopy chcieli nas pewnie podejść pod osłoną nocy. Ale nasi nie śpią i dadzą im bobu! — mruczy tonem fachowca kapral Berdysz.

A potem daje z westchnieniem.

— Zebymy mieli tylko parę bodaj eskard samolotów myśliwskich! Nie latalby wówczas tak bezkarnie Niemiec nad Warszawą i nie zabijał naszych bezbronnych kobiet i dzieci! Ale może Zachód zlituje się nad nami i przyśle nam na pomoc swoje lotnictwo?

(d. c. n.)

PRZYGODY WICKA I WACKA



WICEK: — Trzeba się wyszyfrować dla jutrzejszy jubileusz w „Expressie”. pięćsetny numer wychodzi!... Reły, portki spadły!..



WICEK: — Nigdzie nie widać, może ktoś je zabrał?
WACEK: — Pewno spadły na wóz ze śmieciami! Gołmy go!



WICEK: — Halo, panie ładny! Nie ma tam spodni na wozie?
WOZNICA: — Gdyby były, to by były! Przecie nie wsiąkły!



WACEK: — Patrz! Spodnie nie spadły! Zaczepiły się o balkon!
WICEK: — A myśmy się tak nieszukali! No, dobra jest!

Do walki z drożyzną przystępuje cały świat pracy

Odkryto się plenarne posiedzenie zarządu OKZZ z udziałem przewodniczących powiatowych rad Związków Zawodowych.
Po omówieniu całego szeregu spraw wewnętrznych, związanych z organizacją dyscypliny i życiem kulturalno - społecznym, pod obrady weszła prowadzona obecnie akcją przeciwko drożyznie.
Ob. Marek z KCZZ wskazał na konieczność interesowania się przez świat robotniczy zagadnieniem handlu jako takim, gdyż należyta orientacja pomoże w znacznym stopniu w zwalczaniu nadużyć na tle spekulacji.
Zebrani przyjęli rezolucję, domagającą się zaostrzenia kursu przeciwko spekulantom oraz polecającą wszystkim oddziałom współdziałać w akcji w myśl zleceń Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

Uciekł od żony

zabierając jej garderobę, pieniądze i kartki
Przed dwoma tygodniami ob. Paulina Bartoszek wyszła zamaż za Klemensa Ślusarkę i zamieszkała z nim pod jednym dachem przy ul. Radwańskiej 60.
Nie wiadomo, jakie były tego przyczyny, ale Ślusarkowi rychło znudziła się świeżo poślubiona małżonka. Najlepszym tego dowodem był fakt, że dokładnie w dwa tygodnie po ślubie uciekł od niej w niewiadomym kierunku.
Ostatecznie z tym ciosem porzucona niewiasta może się pogodziła. Ale gdy spostrzegła, że ten, który był jej mężem, skradł jej niemal całą garderobę, kartki żywnościowe i 1.300 zł. gotówki — nie mogąc przeboleć tej straty, zakpiata gniewem, zgłosiła się do komisarzatu M. O. i złożyła zawiadomienie.

Samobójstwo Niemca

Powiesił się w ubikacji fabrycznej
W ubikacji na terenie posesji fabrycznej Zakładów Przemysłu Bawełnianego nr. 6 przy ul. Grabowej 28-30 znaleziono wisielca.
Po odcięciu go od sznura zastosowano środki ratownicze, nie jednak nie zdołano przywrócić go do życia. Przybyły na miejsce lekarz Pogotowia stwierdził zgon.
Jak się okazało, desperatem był 68-letni Niemiec Kulbe, zamieszkały przy ul. Płockiej 40, zatrudniony ostatnio w zakładach nr. 6.
Przyczyny zamachu samobójczego nie ustalono.

Czyje dziecko?

Do lokalu 6-go komisariatu MO przeprowadzono zblakana dziewczynka w wieku sześciu lat. Nazywa się Genia, nie wie gdzie mieszka i jakie jest jej nazwisko.
Dziewczynka ma 1.25 cm wzrostu, jest c. blondynka, o krótko obciętych włosach piwnych oczach i owalnej twarzy.
Po odbiór zaginionego dziecka rodzice mogą się zgłaszać do 6-go komisariatu MO.

WYJAŚNIENIE

W związku z wiadomością o przejeździe rowerzysty Józefa Dominiaka na autostradzie Łódź — Łask posterunek MO w Pabianicach komunikuje, że szofer, sprawca wypadku został aresztowany.

Nadużycia mieszkaniowe

tępione będą bezwzględnie przez władze. — Nikt nigdzie nie otrzyma nowego mieszkania, jeśli nie okaże zaświadczenia, że zdał poprzednie

Jak komunikuje Biuro Ewidencji Ludności — do Łodzi przybywa miesięcznie około 1.000 osób. Jednocześnie jednak, choć w znacznie mniejszym zakresie, obserwujemy zjawisko odwrotne — w każdym miesiącu pewna ilość osób opuszcza na stałe Łódź, przenosząc się do innych dzielnic kraju.
Ostatnio zwłaszcza wielu obywateli wyprowadziło się do Warszawy w związku z przeniesieniem do stolicy poszczególnych central i zarządów instytucji.
Skoro ludzie wyjeżdżają — znaczy, zwalniają się mieszkania i Oddział Kwaternkowy przy Starostwie Grodzkim powinien przeprowadzać pewne operacje, wsiadając do zwolnionych lokali ubiegających się o locum petentów.
Spróbujcie zwrócić się o jakiegokolwiek mieszkanie. Zawsze usłyszycie jedną i tę samą odpowiedź:
— Żadnych wolnych mieszkań nie ma my. Chyba, że pan sobie sam coś wyszuka!
Jest to, niestety, prawda, a dzieje się tak dlatego, że w dalszym ciągu kwitnie w Łodzi nielegalny handel mieszkaniami i popełniane są najrozmaitsze nadużycia na tym tle.
Nikt, dosłownie nikt, nie zgłasza wolnych mieszkań do władz kwaternkowych. Przed zamierzoną, wyprowadzką do lokalu mieszkaniowego wprowadzają się rzekomi krewni, którzy już po dwóch

dniach figurują w książkach meidunkowych. Potem właściciel mieszkania wyjeżdża, zostawiając świeżo upieczonych lokatorów, a władze kwaternkowe nie o tym absolutnie nie wiedzą, a jeśli dowiadują się, to po fakcie, kiedy jest bardzo trudno usunąć intruzów z mieszkań.
Nie trzeba chyba dodawać, że ci rzekomi krewni, to wyrażają się krótko — zwykła „lipa”. Kupili z awansu mieszkanie i rozlokowali się w nim na dobre śmiejąc się w kulak z władz, które się wcale nie „skapowały”.
Bardzo często wszystkie te machinacje odbywają się za wiedzą samych Komitetów Domowych, również nieraz zainteresowanych pieniądze w „transakcjach”.
W ten więc sposób rola Oddziału Kwaternkowego jest prawie żadna, bo nie dysponując wolnymi lokalami, działalność swą musi ograniczać jedynie do spraw natury błażej, jak przepisanie mieszkania z matki na córkę, czy z ojca na syna i bardzo rzadko do wśledzenia kogoś do większego mieszkania.
A tymczasem liczba składanych podań o mieszkania rośnie, bo potrzebujących jest wiele.
Temu niernormalnemu zjawisku położony ma być wreszcie kres. Władze postanowiły bowiem w radykalny sposób zabrać się do wytepienia wszelkich nadużyć z mieszkaniami.

Każdy będzie musiał zwolniony przez siebie lokal
OSOBIŚCIE ZGŁOSIĆ DO ODDZIAŁU KWATERUNKOWEGO.
Bez tego — nigdzie nie otrzyma nowego mieszkania i nigdzie nie będzie mógł się zameldować.
Obecnie przy składaniu wniosków o mieszkanie wymaga się od petentów tylko zaświadczenia z miejsca pracy. W najbliższym czasie każdy petent będzie musiał dołączyć do tego jeszcze jedno obowiązujące zaświadczenie — że poprzednie swe mieszkanie zdał władzom kwaternkowym.
W ten sposób wyżej wspomniane nadużycia nie będą już mogły mieć miejsca. Cóż z tego bowiem, że ktoś sprzeda mieszkanie, jeśli nie otrzyma przydziału na inne, a nie dostanie go napewno, jeżeli w Warszawie, czy na Ziemiach Odzyskanych nie przedłoży zaświadczenia z Łodzi, że załatwił tu wszelkie sprawy lokalowe w myśl obowiązujących przepisów.
Trzeba bowiem zaznaczyć, że zarządzenie to obowiązywać będzie teren całego kraju i podobne zaświadczenia wymagane będą we wszystkich miastach.
Otrzymanie mieszkania nie może być przywilejem ludzi zamożnych, mogących sobie pozwolić na jego kupno. — Przydzielanie kwater nie może też się odbywać według „widzimisie”, czy też protekcji komitetów domowych. Od tego go jest urząd, jako władza wykonawcza, i od tego są Lokalne Komisje Mieszkania we przy zakładach pracy, jako czynnik opiniodawczy, i tylko one mogą wchodzić w rachubę!

Piekarz skierowany do obozu za wypiek z niedozwolonej mąki i sprzedaż pieczywa po cenach spekulacyjnych

Kraj nasz, zniszczony wskutek długoletniej okupacji, boryka się z pewnymi trudnościami aprowizacyjnymi. I dlatego wydane zostało sztywne zarządzenie, zabraniające wprowadzania w obrót mąki o niższym procentowo przemiale.
Jasne jest, że każdy wolałby jeść białutkie bułeczki, niż ciemny chleb, ale skutkiem tego byłoby takie, że dla większości społeczeństwa nie starczyłoby tego ciemnego chleba, stanowiącego podstawowy artykuł spożywczy w rodzinach robotniczych.
Dlatego też władze z całą surowością zwalczają przemiał i wypiek chleba z jaśniejszej mąki.
Delegatura Komisji Specjalnej w Ło-

dzi ustaliła ostatnio, że mieszkaniec Pabianic Leon Cybulski, właściciel piekarni przy ul. Narutowicza 13, stale wypieka pieczywo z mąki niedozwolonej. Mało tego — pieczywo to sprzedaje po cenach spekulacyjnych.
Nieuczciwego piekarza spotkała zastrzała kara, gdyż orzeczeniem kompletu orzekającego Komisji Specjalnej skierowany został do obozu pracy przymusowej na okres 6-ciu miesięcy oraz ukarany grzywną w wysokości pół miliona złotych.
Kara ta niechaj będzie ostrzeżeniem dla tych wszystkich, którzy nie przestrzegają zarządzeń władz i wydanego cennika.

Program radiowy na dziś

Program na piątek, 25 lipca 1947 roku
12.06 Wiadom. połudn. 12.10 „Z naszych stron” 12.25 Aud. dla wsi, 12.35 Koncert solistów, 13.00 „Z mikrofonem po kraju”, 13.10 Muzyka obiadowa z pl. 14.00 (Ł) Kronika i Komunikaty, 14.05 (Ł) „Co zrobimy w tym roku dla odbudowy wsi”, 14.10 (Ł) Wiązanki operetkowe z pl. 14.25 (Ł) Fel. sportowy, 14.30 Przerwa, 15.00 Muzyka taneczna z pl. 15.20 Słuchow dla dzieci młodszych, 15.50 „Nasze uzdrowska”, 16.00 Dziennik, 16.20 Pieśni, 16.35 Aud. dla chorych, 16.50 Pog. sport, 17.00 Koncert dla przodowników Świata Pracy, 17.45 Aud. dla młodzieży, 18.00 (Ł) Wiadom. sport, 18.05 (Ł) „Rozmowa filmowców”, 18.15 (Ł) Chwila muzyki z pl. 18.20 (Ł) „Dym, książka i chleb” — pog. 18.30 (Ł) Koncert życzeń (cz. I) 19.00 Koncert symfoniczny, 20.00 Aud. Literacka, 20.15 Koncert Muzyki Ludowej.

Oszczędzać samochodów i papieru! Specjalna instrukcja dla urzędów

Powołany ostatnio przy Ministerstwie Administracji Publicznej komisarz oszczędnościowy wydał pierwsze zarządzenie, w którym podaje zasady podjętej akcji oszczędnościowej oraz szczegółowe instrukcje dla organów administracji publicznej.
Instrukcja zajmuje się oszczędnościami w zakresie opalu, światła, remontów i t. p.
Nakazane zostały daleko idące oszczędności w użyciu samochodów, których

używać wolno najwyżej w promieniu 40 klm. od siedziby urzędu i to przede wszystkim w terenie pozbawionym połączeń kolejowych i autobusowych.
Szczególny nacisk kładzie instrukcja na celowe zużycie papieru i materiałów biurowych.
Okólniki mają być wyłącznie podawane w Dziennikach Wojewódzkich, należy też unikać zbędnych korespondencji między wydziałami. Korespondencja miejscowa ma być przesyłana gońcami.

Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gdwbniczo - Galanterijnego
Łódź-Północ
przy ul. Południowej 67
zatrudnią tkaczy
Zgłoszenia przyjmuje Biuro Personalne

Amerykane na Śląsku startują podczas meczu Łódź-Sląsk

Po wielu „tak i nie”, start doskonałych lekkoatletów amerykańskich w Polsce dojdzie wreszcie do skutku. Ze sprowadzenia ich zrezygnował PZLA gdyż Amerykanie stawiali zbyt wygórowane żądania pieniężne, bez okręg śląski wszczął pertraktacje na własną rękę.

Amerykane zmiekkli — ostatecznie okręg śląski uzyskał warunki możliwe do przyjęcia i w najbliższą niedzielę Katowice ujrzą doskonałych lekkoatletów z za oceanu. Amerykanie przybędą do Polski z Pragi czeskiej i występ ich odbędzie się w ramach meczu lekkoatletycznego Łódź — Śląsk. Szkoda tylko, że szereg czołowych zawodników przebywa obecnie na obozie przygotowawczym przed występem na Festiwalu Młodzieży w Pradze, a kierownictwo obozu nie chce ich zwolnić (Adamczyk, Nowak, Buhl, Grzanka, Białkowski).

Ogółem przybędzie do Polski 10 lekkoatletów amerykańskich, z których każdy reprezentuje światową klasę.

W. Kuchar trenuje

Piłkarze Zgierza na pierwszej lekcji. Trener PZPN, Wacław Kuchar, rozpoczęła w dniu dzisiejszym szkolenie piłkarzy łódzkiego. Akcją szkolenia objęta będą również drużyny powiatu.

Dzisiaj p. Kuchar da pierwszą lekcję w Zgierzu drużynie Boruty i innym klubom zgierskim, po południu natomiast na boisku DKS przeszkolenie przejdą drużyny Tramwajarzy, Ogniska, DKS-u.

Lekcje te będą polegały na udzielaniu wskazówek jak należy zaprowadzić drużynę do gry w piłkę nożną. W przyszłym tygodniu dzień czwartkowy poświęcony będzie na szkolenie czołowych piłkarzy łódzkich. Na stadionie ŁKS odbędzie się lekki mecz treningowy ŁKS z ZZK, oraz wszystkich graczy wchodzących w rachubę przy ustalaniu składu reprezentacji Łodzi.

Wielkie wyścigi w Łodzi

Elita motocyklistów startuje w zawodach DKS

Jak już podawaliśmy, w niedzielę dn. 27 lipca br. Sekcja Motocyklowa Dzielniarskiego Klubu Sportowego w Łodzi, organizuje za zgodą Polskiego Związku Motocyklowego, wielkie wyścigi motocyklowe na torze żużlowym, zaliczone do mistrzostw Polski w klasie II-ej. Zawody odbędzie się na placu sportowym WKS-u, plac 9-go Maja (dawniej Halle-ra), a początek został wyznaczony na godzinę 17 min. 30.

Będzie to największa impreza motocyklowa w Łodzi w bieżącym sezonie. Ponadto zgromadzi na starcie najlepszych motocyklistów — żużlowców z całej Polski. Poza zawodnikami łódzkimi z Krakowiakiem, Muche, Wróżyńskim i Bonchetem na czele, udział w tej emocjonującej imprezie dotychczas formalnie zgłosił: z Bydgoszczy — Buda i Smigiel, z Rybnika (Śląsk) — doskonały Sanecznik na „Rudge” i rewelacyjny Pierchała Eryk na „Nortonie”. Zapewniwszy jest również udział zawodników Czestochowy, Gdyni, Katowic i innych.

Po ostatnich sukcesach motocyklistów DKS-u na obcych terenach, zawodnicy klubów zaprzyjaźnionych chętnie zmieniają swe sily i uzdolnienie z łodzianami na ich własnym torze. Szkoda tylko, że doskonały nasz motocyklista Wiecek, nie będzie mógł brać w nich udziału, ze względu na obrażenia jakim uległ na ostatnich zawodach. W bogatym programie zawodów przewidziany jest również wyścig dla żużlowców początkujących.

Organizatorzy, pragnąc udostępnić szerokim rzeszom zwolenników wyścigów motocyklowych, obejrzenie tej niezwykle ciekawej imprezy, poza normalnymi biletami wejścia, ulgowymi — dla uczacej się młodzieży i wojska, wprowadzają inowację — bilety ulgowe na legitymacje związków zawodowych. — Kasy biletowe, otwarte już będą w dniu zawodów od godz. 14-ej na boisku. Dojazd tramwajami nr. 7. Organizatorzy przypominają, że na powyższe zawody ważne są również bilety z wyścigów 18 maja rb.

Na boiskach w kraju

Wisła — Garbarnia 5:0

W Krakowie odbył się towarzyski mecz piłkarski pomiędzy Wisłą i Garbarnią, zakończony zwycięstwem Wisły 5:0. Drużyny wystąpiły w zdekompletowanych składach, zwłaszcza Garbarnia, której pierwsza drużyna grała jednocześnie w Rzeszowie z tamtejszym OM TUI. Bramki dla Wisły zdobyli Kohut — Mącznik i Kapustka po jednej.

W Rzeszowie Garbarnia odniosła nieznaczne zwycięstwo w stosunku 2:1. Obydwie bramki zdobył Parpan II.

Barwiński, reprezentacyjny obrońca Polski, doznał kontuzji w meczu: Tarnovia — Nusle. Czesi grali tak ostro, że Barwiński doznał złamania obojczyka. Przynajmniej na dwa miesiące nasz reprezentant został wyprowadzony „z obrotu”. Mecz wygrali Czesi 4:3, chociaż do Pauzy Tarnovia prowadziła 2:1.

Pomorzanin — Gedania 4:3

Pomorzanin — Gedania, jedyny mecz piłkarski o wejście do ligi odbył się w Toruniu. Zawody przyniosły zwycięstwo drużynie Pomorzana w stosunku 4:3 (2:1). Mecz upłynął pod znakiem lekkiej przewagi Pomorzana, w którym wyróżnił się środkowy atak Kamiński. Na tego gracza zwrócił już uwagę kapitał sportowy PZPN płk. Reyman.

Najmłodszy w ringu

Dzisiaj mistrzostwa Polski juniorków

Już przeszło tydzień ćwiczą juniorzy pięściarcy na obozie w Ollwie pod kierunkiem trenera Stama. Młodzi bokserzy czynią wielkie postępy i napewno z pośrodku reprezentantów 11 okręgów wyrosną nie jedna przyszła gwiazda ringu. Już dzisiaj zwracają na siebie uwagę tacy zawodnicy jak: Kierus z Łodzi, Kurowski z Wrocławia, Reznar z Pomorza, Kudłacki i Zieliński II z okręgu Wybrzeża, Litke i Sobkowiak II z Poznania.

Obóz ten zakończy swą pracę w nadchodzącą niedzielę. Na zakończenie rozegrane zostaną mistrzostwa Polski juniorków. Rozpoczynają się one w dniu dzisiejszym.

Kandydaci na trzecie miejsce

Pięknie spisują się polscy kolejarze w Budapeszcie

Kolejarze polscy, po nieznacznej porażce w meczu z Jugosławia, znów pięknie spisali się w Budapeszcie, bijąc dość silny zespół Włoch w stosunku 6:3 (2:1).

Mecz był bardzo interesujący, przy czym najlepiej zagrał w drużynie Anioła, strzelec czterech bramek. Dwie pozostałe bramki zdobył Bożek. W drużynie polskiej słabo tym razem zagrał bramkarz Gołębowski, który zawiął dwie bramki.

Zwycięstwo to sprawiło, że reprezentacja polskich kolejarzy zakwalifikowała się do finału, w którym walczyć będzie o trzecie i czwarte miejsce. Narazie nie jest jeszcze wiadome, kto będzie jej

przeciwnikiem, gdyż jest to uzależnione od dalszych wyników w pierwszej grupie.

Najsilniejszymi zespołami kolejarzskimi igrzysk piłkarskich okazały się reprezentacje Węgier i Rumunii. Mecz tych drużyn zakończył się wynikiem remisowym i miał przebieg bardzo burzliwy. Mecze finałowe odbędą się w niedzielę.

Ohozy letnie AZS

Zarząd AZS Łódź komunikuje, iż dnia 28 lipca o godz. 19 w lokalu własnym przy ul. Południowej 10 odbędzie się zebranie informacyjne w sprawie Obozów letnich AZS.

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO. Dzisiaj pierwsze po powrocie z konkursu szekspirowskiego w Warszawie przedstawienie „Burzy” W. Szekspira w nowym przekładzie Cz. Jastrzębca-Kozłowskiego i w nowej inscenizacji opracowanej przez zespoły artystyczny i techniczny Państwowego Teatru W.P. pod kierunkiem Leona Schillera i Wł. Daszewskiego.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Ostatnie siedem dni znakomitej komedii J.B. Shawa „ŻOŁNIERZ I BOHATER” w reżyserii Józefa Wyszomirskiego i dekoracjach Konstantego Mackiewiczca.

Kasa czynna od godz. 11-ej do 13-ej, tel. 23-02.

Teatr T. U. R. Dzisiaj o godz. 19 min. 15 głośna komedia Shawa „Profesja Pańi Warren”.

SZKARLATNE RÓŻE W TEATRZE LETNIM „BAGATELA”

Od 1 sierpnia będzie grana słynna sztuka Benedetti'ego „Szkarlatne róże”. W roli głównej wystąpi popularny komik Kazimierz Szubert. 23655

OSTATNIE DNI ŚWITU, DNIA I NOCY w „Syrenie”

W teatrze „Syrena” kończą pełną sukcesu gościnne artystów krakowscy Teatru imienia Juliusza Słowackiego pp. Nina Karasińska i Jerzy Kaliszewski w komedii Nicodemiego ŚWIT, DZIEŃ I NOC. Jedną z najbardziej uroczych komedii współczesnego repertuaru, gra na będzie tylko do wtorku włącznie.

K i n a

- ADRIA — „Kobieta sama”
- BAJKA — „Kapitan Benoit”
- BAŁTYK — „Piecu Zuchów”
- GDYNIA — „Kobieta sama”
- HEL — „Szczęśliwa 13-tka”
- MUZA (Pabianicka 173) — „Serenada w dolinie słońca”
- POLONIA — „Bohaterki Pacyffku”
- PRZEDWIOŚNIE — „Wesoły pensjonat”
- ROBOTNIK — „Goal”
- ROMA — „Niewidzialny Detektyw”
- REKORD — „Ada to nie wypada”
- STYLOWY — „W górach Jugosławii”
- SWIT — „Jasnie pan szofer”
- TECZA — „W górach Jugosławii”
- TATRY — „Moi gentleman”
- WOLNOŚĆ — „Kochaj tylko mnie”
- WISŁA — „Miłość na lekarstwo”
- WŁÓKNIARZ — „Knock-out”
- ZACHĘTA — „Ojczyzna”
- OSWIATOWE (ul. Piotrkowska 243) — „Ojcowie i dzieci”

Kina: „Bajka”, „Przedwiośnie”, „Roma”, „Rekord”, „Stylowy”, „Swit”, „Zachęta”; — w dni powszednie godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedziele i święta od godz. 14.30.

Kina: „Bałtyk”, „Hel”, „Tatry”, „Robotnik”, „Włókniarz”, „Wisła” o godz. 17, 19 i 21, a w niedziele i święta od godz. 15-ej.

Kino „Polonia” godz. 16, 18.30 i 21.00, w niedziele i święta godz. 13.30.

Kino „Wolność” w dni powszednie godz. 15.30, 17.45 i 20, w niedziele i święta od godz. 13.15.

Kino „Muza” o godz. 18.30 i 20.30, w niedziele i święta od godz. 16.30.

Kino „Tecza” o godz. 15.30, 18 i 20.30, a w niedziele i święta od godz. 13-ej.

Kino „Adria” o godz. 16.00, 18.00 i 20-ej, a w niedziele od godz. 14.

Kino „Gdynia” o godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedziele 14.30.

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Rembielińskiego (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokicińska 8), Zundelewicz (Piotrkowska 25), Szlindembucha (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zgierska 54), Lipieca (Piotrkowska 193), Pastorowej (Łagiewnicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307).

Poszukiwanie pracy

HAFCIARKA dyplomowana przyjmuje prace do haftu maszynowego. Oferty pod „Hafciarca”. 23610

Zaofiarowanie pracy

TRZEPNA ekspedientka do zakładu wędlin, Legionów 12. Tel. 264-62. 23414

POTRZEBNA samodzielna pomoc domowa Al. Kościuszki 22 m 92 front godz. 3 — 5. 23647

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO kartę rej. RKU Łódź, Kalliskiego Kazimierz, Limanowskiego 37. 23650

SKRADZIONO palcówkę, kartę RKU, dwie legitymacje tramwajowe, złączenie ślubne, metryczka dziecka, Grocholski Czesław, Złotno 48. 23664

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZ. ZĘBÓW. Pracownia zębów sztucznych, Piotrkowska Nr 8. Telefon 264-21. 12504

LECZNIKA lekarzy specjalistów Piotrkowska 3 tel. 216-48, 10 — 19. 23137

Dr. KOWALCZYK choroby weneryczne. Żeromskiego 41. 7-8. 3-6. 21758

Dr. CHECIŃSKI skóra, weneryczne. Piotrkowska 157; 7-8; 3-6. 23182

Dr. MED. SIENKO specjalista chorób skórno-wenerycznych. Kilińskiego 132, 12 — 2, 4 — 6; 21392

Dr. MARKIEWICZ Gustaw choroby weneryczne, skóra. Piotrkowska 109-6, tel. 13-852. 21858

DOKTOR GLAZER skóra-weneryczne 5-8 Andrzeja 28. 21966

DOKTOR KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych. Piotrkowska 106 przyjmuje 7-10 i 3-7. 21757

Dr. SWIDERSKA-ŁONICKA chor. skórno-weneryczne, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 224 tel. 141-72. 23035

Dr. EUSZKIEWICZ choroby kobiece, Legionów 3 — 6, od 4 — 6.

Dr. LENCZEWSKI — choroby kobiece i okuszeria, Sienkiewicza 51, 3 — 7. 21478

Dr. med. BIŁIŃSKI choroby serca. Legionów 3; 11 — 14. 20602

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. 18853

AKUSZERKA ŁAGOWSKA abiturientka Warszawskiej Kliniki por. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnią 52 tel. 151-76. 21999

STARSZY FELCZEB Stefan Galuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego, Głowa 62 — 76. 6 — 8. 10844

Lokale

SAMOTNA pani poszukuje pokoju sublokatora skiego w śródmieściu. Dobrze zapłaci. Wiadomość tel. 221-70. 23587

POSZUKUJE pokoju z kuchnią z wygodami za zwrotem kosztów remontu. Pośrednicy pozagani, tel. 156-80 do 8 — 16 Kędziński. 23242

ODSTĄPIE sklep z urządzeniem. Pomorska 25 — 14. 23589

LICEALISTA poszukuje pokoju jako sublokator. Zgłoszenia „Wypłacalny” Biuro Ogłoszeń i Reklam, Piotrkowska 70. 23660

Kupno — sprzedaż

WOZKI spacerówki nie droga, Kilińskiego 43 w podwórzu. 23603

DWA aparaty telefoniczne do sprzedania, tel. 173-59. 23558

MASZYNE szewską leworamienną sprzedam. Tuszyńska 94. 23557

SAMOCHÓD 3 tonnowy „Krupp” sprzedam. Rzgowska 78. 23556

NAJKORZYSTNIEJ kupisz, sprzedaż, zamienisz zegarek, obręczkę, pierścionek w sklepie: 11-go Listopada 3. 20944

DO sprzedania silnik Opel Super górno-zaworowy po generalnym remoncie Zamenhoffa 30. 23662

OKAZJA z powodu wyjazdu sprzedam 19 marowy teren letniskowy. Pół zalesiony i pół ziemi ornej. Wiadomość Piotrkowska 109 m 10 lew. ofic. i piętro. 23637

SAMOCHÓD do sprzedania marki Bedford 3-tonowy. Nopiórkowskiego 9. 23642

SAMOCHÓD Opel Kadet ogumiony, stan pierwszorządny. Tel. 147-93. 23662

Różne

LEGITYMACYJNE zdjęcia — amatorskie, wykonuje szybko „Fotomaton” Narutowicza 8. 22178

STOLARNIA Piotrkowska Nr 259 przyjmuje roboty budowlane i reparacje. 23329

ROLNICTWO ze stawem rybnym wydzierżawie komuś oferty „Jerma drobiu” lub telefonować 181-31. 23586

PRZYBLAKAŁ się pies wilk do odebrania Trenknera 56

Nauka

KROJU, modelowania ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa wyuczają w okresie wakacyjnym kursy. Próchnika 25. 22924

KURSY MASZYNOPISANIA, stenografii biurowej, księgowości Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej czynne Zapisy: Kilińskiego 50, Piotrkowska 83. 23419

KURSY Kierowców Samochodowych i Motocyklowych Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego. Zapisy przyjmuje sekretariat od 10 — 12, 16 — 18 ul. Wólczańska 27. 23666

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI D-01736Z

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Telefon: 137-47. Telefony Redakcji: Kronika — 129-13, Sport — 137-47, Redaktor Naczelny — 112-60.

Wydawca „EXPRESS ILLUSTRY”

CENY OGŁOSZEN: Drobne za słowo; poszukiwanie rodzin: zł 20; handlowe lekarza, kupno — sprzedaż: zł 25; zabawy: zł 10; w tekście za 1 mm: do 100 mm: zł 50, od 101 do 200 mm: zł 60, powyżej — zł 70. Poza tekstem: zł 35, 45 i 60. W numerach niedzielnych i świątecznych 30 proc. drożej.